

Rok 2012 - Jubileuszowy Rok Bolesława Prusa - „najbardziej warszawskiego” z pisarzy

Z tej okazji Komisja Historyczna Towarzystwa Przyjaciół Warszawy zaprosiła na spotkanie poświęcone Prusowi i Warszawie jego epoki, której obraz przekazany został przede wszystkim w „Lalce” i Kronikach Prusa: dr **ANNE PYCKĄ** z Warszawskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Bolesława Prusa, **PAWŁA WASZAKA** – polonistę, nauczyciela w warszawskich liceach, inicjatora i współtwórcę Ścieżki Literackiej „Lalka”, oraz **ANNE NAJĘ** - dyrektor Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa na Saskiej Kępie (XXXV Liceum Ogólnokształcącego i 19 Gimnazjum).



Bolesław Prus¹



Na zdjęciu nasz Gość - dr Anna Pycka z Warszawskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Bolesława Prusa (z mikrofonem, pod pomnikiem Prusa). Zamieszczamy to zdjęcie z innej imprezy, ponieważ, niestety, nie mamy zdjęć z naszego spotkania...

Na wstępie prowadząca zebranie przewodnicząca Komisji przypomniała warszawskie adresy Bolesława Prusa. Było ich wiele, np. w 1868 roku mieszkał na Chmielnej, w domu Smolikowskiego (felieton Prusa „Smolikowszczyzna” z 1873 roku opisujący mieszkańców i bywalców tego domu – zamieściła „Mucha”); jako kawaler Prus mieszkał także na Smolnej 5 (z Józefem Kotarbińskim w 1872 roku), przy ul. Leszno 31 i Aleksandria 15 (ob. Kopernika). Gdy ożenił się w 1875 roku z Oktawią Trębińską zamieszkali na Twardej 6, potem na Kruczej (róg Wspólnej) wreszcie na Wilczej 12 (tam gdzie niegdyś stał ten dom –

¹ Zdjęcia zaczerpnięto:
http://pl.wikipedia.org/wiki/Boles%C5%82aw_Prus

dziś jest poświęcona Prusowi tablica). Oczywiście ważne były w życiu Prusa - znakomitego felietonisty i publicysty – redakcje pism, z którymi był związany. Oto adresy niektórych z nich: „Przegląd Tygodniowy” - Czysza 3, „Niwa” - Długa 21 potem Nowy Świat 41, „Mucha” – Nowosenatorska 5 (ob. Moliera), „Kolce” – Smolna 15, „Kurier Warszawski” - Wierzbowa 5.

Prus zmarł 19 maja 1912 roku i cała prasa warszawska poświęciła mu wiele artykułów. Dzięki Tadeuszowi Świątkowi mogliśmy obejrzeć ważną pamiątkę z jego archiwum rodzinnego: „Tygodnik Ilustrowany” z 1912 roku, w całości poświęcony Prusowi.

W zbiorach rodzinnych naszego Kolegi z Komisji Historycznej znajdują się też bilety na uroczystą mszę pogrzebową Prusa, która odbyła się w Kościele Św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży.



Krakowskie Przedmieście 7 – przedwojenny fotomontaż przedstawia nowy sklep Wokulskiego (J. Miałkowski, 1936 r.)

Duże zainteresowań zebranych wzbudziła albumowa książka autorstwa naszego Gościa – Pawła Waszaka *Między Kopernikiem a Zygmuntem czyli tło warszawskie „Lalki”*, wydana w 2006 roku przez Muzeum Historyczne m.st. Warszawy. Niestety mały nakład szybko został wyczerpany. Paweł Waszak opowiadał o historii jej powstania (to jego uczennica pierwsza podążyła

śladami „Lalki” i tak się zrodził pomysł jego albumu).

Dalszą jego konsekwencją było utworzenie w Warszawie w 2008 roku ścieżki literackiej „Lalka”. Autorem ścieżki od strony merytorycznej był właśnie p. Paweł Waszak, a realizację tej inicjatywy zapewniła Dzielnica Śródmieście. Miejsca zostały oznaczone specjalnym logo w kształcie litery „L”. Pierwszy spacer tą ścieżką odbył się w maju 2008 roku – a wzięły w nim udział tłumy warszawiaków. Spacerowały przewodnicy warszawscy, ale uczestniczył w nich też Paweł Waszak – i czytał wybrane fragmenty „Lalki”. Spacerowały ścieżką „Lalki” nie tylko przybliżyły twórczość Prusa, lecz i XIX wieczną Warszawę, bo fikcja w „Lalce” bliska była rzeczywistości obrazowi Warszawy tamtych czasów (zamieszczamy opis ścieżki z okolicznościowej publikacji).

Niestety, obecnie ścieżka literacka „Lalki” nie jest wykorzystywana; Dzielnica Śródmieście zaniechała sponsorowania spacerów z przewodnikiem, znaki się zatarły. Rok Jubileuszowy Prusa – to dobra okazja, by tę tradycję przywrócić. Warto ścieżką tą poprowadzić nauczycieli, z którymi współpracuje wiceprezes TPW Marzena Grochowska, a także młodzież szkolną, choć uruchomienie ścieżki dla szerszej publiczności też byłoby wskazane. Atrakcją spaceru mogłoby być udział studentów Warszawskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Bolesława Prusa - w strojach z epoki.

Towarzystwo Przyjaciół Warszawy chce zwrócić się do Dzielnicy Śródmieście, by inicjatywę reaktywacji ścieżki literackiej „Lalki” wzięła pod uwagę – ale, że „brak środków” może być argumentem na zaniechanie inicjatywy chcemy w czerwcu społecznie zorganizować taki jeden spacer (prosząc o pomoc naszych Gości).

Dr Anna Pycka zapewniła, że studenci chętnie brali udział w takich imprezach, więc i tym razem nie powinni odmówić. Ona sama też występowała w imprezach Warszawskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej im. B. Prusa w stroju z epoki.

Na nasze spotkanie dr Pycka przygotowała wykład przypominający Warszawę czasów Prusa. Mimo polityki rusyfikacyjnej, mimo wąskiej stosunkowo warstwy ludzi czytających - polska prasa, a z nią publicystyka i literatura przeżywały czas rozkwitu. Jest to czas wielkich nazwisk - a wśród nich na pierwszym planie obok Sienkiewicza jest Prus. Zgodnie z umową Anna Pycka przedstawiła go przede wszystkim jako autora felietonów: „Kronik tygodniowych” zamieszczanych regularnie w „Kurierze Warszawskim”. Zwróciła uwagę na nowatorstwo tego felietonu, w którym poruszał wszystkie niemal aktualne sprawy swojego miasta i jego mieszkańców. Przeczytała też wybrane teksty. Dodała, że pisane przez wiele lat „Kroniki..” po wojnie wydane zostały w ponad 20 tomach i stanowią ważne źródło do dziejów Warszawy. Anna Pycka opowiedziała też przybliżające Prusa jako człowieka anegdoty związane z jego częstymi pobytami w Nałęczowie.

Dyrektor Anna Naja poinformowała nas jaki bogaty program obchodów jubileuszowego Roku Prusa przygotowały (i przygotowują) kierowane przez nią szkoły na Saskiej Kępie. 19 maja (w rocznicę śmierci Patrona Szkoły) odbędzie się poświęcona pamięci o nim Msza św. w kościele św. Aleksandra. Tak się składa, że jest to również dzień tradycyjnego Święta Saskiej Kępy. Na to święto przed zabytkowym budynkiem szkoły będzie ustawiona estrada; uczniowie szkoły mają przygotować widowisko teatralne na podstawie twórczości Prusa. Mgr Anna Naja, jako dyrektor zespołu szkół im. B. Prusa przekazała nam również zaproszenie do udziału w inicjatywach szkoły.



Pomnik Bolesława Prusa na skwerze przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie

W ten sposób zostaliśmy zobowiązani do zorganizowania wycieczki śladami „Lalki”. Zostaliśmy też zaproszeni do udziału w jury ogólnopolskiego konkursu na reportaż fotograficzny pt. „Każda rzecz chora, albo zraniona skarży się...”

Przewodnicząca Komisji zapewniła, że znajdą się wśród nas osoby kompetentne i chętne do takiej współpracy. (bps)



Grobowiec Bolesława Prusa na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie

Ścieżka literacka „Lalka”: z Prussem przez XIX-wieczną Warszawę

Źródło:

<http://www.srodmiescie.it.pl/cms/prt/view/sciezk-a-trasa>



1. Dzwonnica kościoła św. Anny. Z tarasu widokowego można zobaczyć część scenerii „Lalki” - spory fragment Krakowskiego Przedmieścia, Miodową i Podwale.

2. Teatr Wielki. Prawdopodobnie 24 III 1877 r. Wokulski w czasie spektaklu „Violetta” zobaczył w tym teatrze Izabelę Łęcką i tak zaczęła się historia jego tragicznej miłości. 27 VI 1878 Rzecki za przyczyną Wokulskiego ogląda tu występ bawiącego wówczas w Warszawie włoskiego aktora E. Rossiego.



3. Pałac Jabłonowski (d. ratusz). W czasach „Lalki” odbywały się w nim odczyty i bale. Pod koniec stycznia 1879 bawił się tu Wokulski.

4. Kościół Kapucynów. Rzecki zastał tu, modlących się o sukces w licytacji kamienicy Łęckich, baronową Krzeszowską (chcącą kupić ją jak najtaniej) i Tomasza Łęckiego (chcącego sprzedać ją jak najdrożej).

5. Pałac Pacy. Rzecki obserwował licytację kamienicy w sali Sądu Okręgowego 29 VI 1878 r. Przed jej rozpoczęciem poszedł do cukierni na rogu Kapitulnej i Miodowej (C) (mogła to być „Honoratka”).

6. Podwale. Przy Podwalu (ale bez podania adresu) umieścił Prus sklep starego Mincla, niemieckiego kupca, który przez wiele lat sprawował opiekę nad młodym Rzeckim i uczył go kupiectwa.

7. Redakcja „Kurjera Codziennego”. „Lalkę” drukował, należący wówczas do Gebethnera i Wolffa, „Kurjer Codzienny” w latach 1887- - 1889. W postaci książkowej, nakładem tych samych wydawców, ukazała się w roku 1890.



8. Kościół Karmelitów. Jedyny budynek wspomniany w powieści (zresztą anonimowo), który zachował się w niemal niezmienionym stanie do naszych czasów. W sąsiednim budynku biblioteki seminaryjnej w czasach „Lalki” istniała winiarnia Lesisza, a w pobliskiej Dziekance mieścił się podrzędny hotel. W kościele w Wielką Sobotę (20 IV 1878) w czasie kwesty Wokulski rozmawiał z Łęcką oraz spotkał dwie kobiety, którym wkrótce pomógł w trudnościach życiowych - „Magdalenkę” i panią Stawską.

9. Hotel Europejski. Bankiet wydany przez Wokulskiego z okazji poświęcenia nowego sklepu otwartego przy Krakowskim Przedmieściu 7 odbył się pod koniec maja 1878 w najelegantszym wówczas hotelu warszawskim. Salę ubrano w kwiaty, ustawiono ogromne stoły w podkowę, sprowadzono muzykę i o szóstej wieczór zebrało się przeszło sto pięćdziesiąt osób.



10. **Skwer na rogu Krakowskiego i Karowej.** Pomnik Bolesława Prusa, dłuta A. Kamińskiej-Lapińskiej, postawiono w 1977 r. w miejscu, gdzie znajdowała się redakcja „Kuriera Warszawskiego”, z którym pisarz wiele lat współpracował. Wokulski szedł tędy na spacer w Wielką Środę (17 IV 1878). Skręcił w istniejącą wówczas przy Krakowskim ozdobną bramę z ujęciem wody i wszedł w ulicę Karową, która wtedy była rynsztokiem zaciśniętym odwiecznymi murami.

11. **Schody przed ślimakiem na Karowej.** W połowie drogi, czyli gdzieś tu, Wokulski przystanął, patrzył na położone niżej Powiśle i z gorącą myślą o jego nędzy. Można pójść do zakrętu wiaduktu Markiewicza (powstał ok. 1910 r.). Widać stamtąd sporą część Powiśla.

12. **Krakowskie Przedmieście 7.** Od maja 1878 r. w tym domu funkcjonował powieściowy nowy sklep galanteryjny Wokulskiego (firma „J. Mincel i S. Wokulski”). W bramie znajduje się tablica informacyjna o ŚCIEŻCE LITERACKIEJ „LALKA”, a w podwórzu, przy wyjściu z bramy po lewej stronie widać miejsce po oficynie, w której ostatnie półtora roku swego życia spędził Rzecki (V 1878 - X 1879 r.). Pod numerem 9 (w kamienicy Beyera, w której w czasach „Lalki” rzeczywiście istniał sklep galanteryjny) Prus umieścił stary sklep Wokulskiego. W podwórzu kamienicy od 1853 r. znajdowało się wcześniejsze mieszkanie Rzeckiego. Pan Ignacy od dwudziestu pięciu lat mieszkał w pokoiku przy sklepie. W ciągu tego czasu sklep zmienił właścicieli i podłogę, szafy i szyby w oknach, zakres swej działalności i subiektów; ale pokój pana Rzeckiego pozostał taki sam. Było w nim to samo smutne okno wychodzące na to samo podwórze, za tą samą kratką...

13. **Uniwersytet Warszawski - brama od Oboźnej.** W Szkole Głównej (tak wówczas nazywała się uczelnia) studiował na wydz. matematyczno-fizycznym Prus. Na tym samym wydziale studiował Wokulski - również fascynat nauk ścisłych. W Muzeum UW (M) fragment ekspozycji dotyczy Szkoły Głównej i Uniwersytetu Cesarskiego, w którym studiowali studenci mieszkający w kamienicy Łęckich. Na budynku Instytutu Archeologii znajduje się tablica upamiętniająca istnienie SG, a na gmachu polonistyki tablica poświęcona Bolesławowi Prusowi (tu mieścił się gabinet fizyczny SG).



14. **Krakowskie Przedmieście 4.** Czy Wokulski wynajął duże i eleganckie mieszkanie właśnie tutaj - jest nieco wątpliwe, Prus nie podaje dokładnej lokalizacji. Mimo to jeszcze przed wojną zdecydowano o wmurowaniu tablicy pamiątkowej. Dzisiejszy dom pod numerem 4 powstał po wojnie i w niczym nie przypomina swego poprzednika.

15. **Kościół Św. Krzyża.** Baronowa Krzeszowska zamówiła w kościele Świętego Krzyża trzy msze w intencji męża, ażeby Bóg go upamiętał... Chyba pomogło, bo baron oficjalnie wrócił do żony. W kościele na filarze prawej nawy znajduje się tablica ku czci Prusa.

16. **Aleje Jerozolimskie.** Alejami spacerował Wokulski nad Wisłą (nie było jeszcze mostu Poniatowskiego), a Rzecki z doktorem Szumanem przechadzali się od Dworca Wiedeńskiego do rogatek Jerozolimskich (plac A. Zawiszy). Był to wtedy jeszcze niezbyt zabudowany trakt spacerowy, obsadzony rzędami drzew.

17. **Plac Trzech Krzyży/Al. Ujazdowskie.** Kościół św. Aleksandra został po wojnie zrekonstruowany w takiej postaci, jaką widział Rzecki, gdy szedł tędy do kamienicy Łęckich (na ul. Kruczej), kupionej na licytacji przez Wokulskiego za pośrednictwem Szlangbauma. Gdzieś w ciągu kamienic od nr 51 do 43 przy Al. Ujazdowskich wynajmowali mieszkanie Łęccy. Pan Tomasz Łęcki z jedyną córką Izabelą i kuzynką, panną Florentyną nie mieszkał we własnej kamienicy, lecz wynajmował lokal, złożony z ośmiu pokojów, w stronie Alei Ujazdowskiej.



18. Wilcza 12. Swoje ostatnie mieszkanie Prus wynajął w 1905 r. Zmarł w nim 19 V 1912 r.

19. Krucza (strona parzysta). Dobrze znane z codziennych przechadzek domy na Kruczej posłużyły Prusowi do stworzenia „kamienicy Łęckich”. Zlokalizował ją w połowie ulicy, a więc w okolicach Hożej, po stronie parzystej. Czy był to dom pod numerem 26, jak chcą niektórzy? Pewnie też.



20. Hoża 19 róg Kruczej. Prus trzykrotnie wynajmował mieszkanie przy Kruczej - w kamienicach nr 8, 13b, 25. Pod numerem 25 (dziś ul. Hoża 19 od strony Kruczej) mieszkał od 1885 r. być może do początku lat 90. Tu właśnie pisał „Lalkę”.

21. Dolina Szwajcarska. Był to jeden z „salonów” XIX-wiecznej Warszawy, miejsce spacerów, koncertów i zabaw - również zimowych. 22 VI 1878 r. odbyła się tu, wspomniana w rozmowie Wokulskiego z Łęcką, zabawa na cel dobroczynny.

22. Park Ujazdowski. Huśtawki, karuzele, namioty cyrkowe - takie rozrywki czekały na warszawiaków w okresie wielkanocnym na ówczesnym placu Ujazdowskim. Jednemu z festynów wielkanocnych przyglądał się tu Wokulski po wyjściu ze święconego u hrabiny Karolowej.

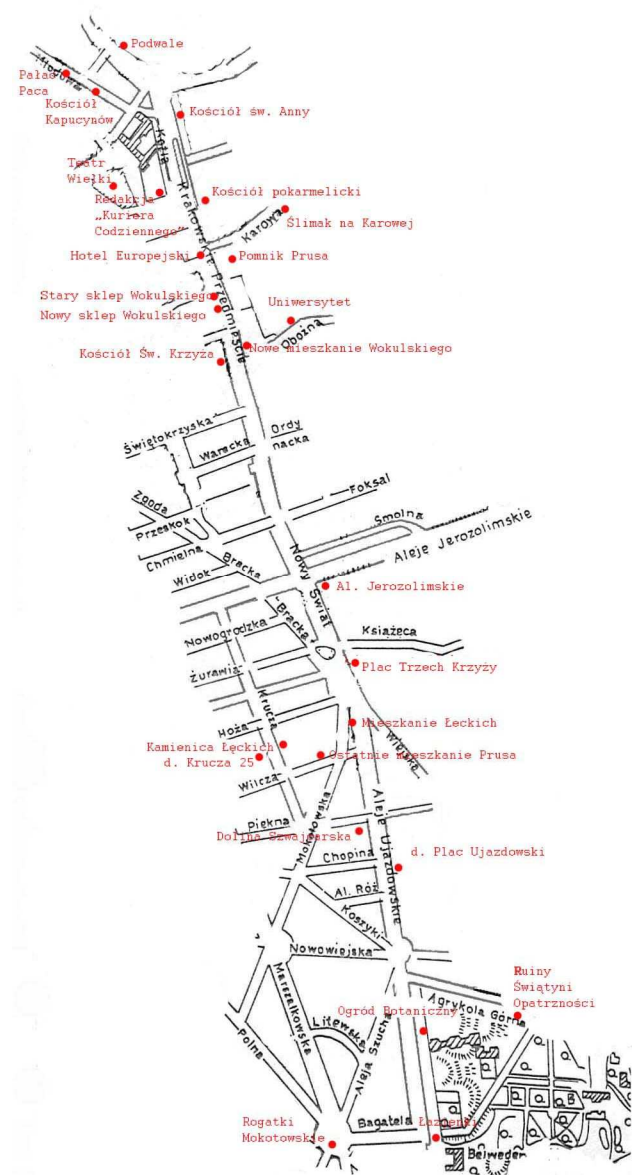


23. Ogród Botaniczny. Wspomniany w powieści zagadkowy „okrągłak” - w Ogrodzie Botanicznym to najprawdopodobniej ruiny Świątyni Opatrzności Bożej, a właściwie ruiny części jej fundamentów - pamiątka Konstytucji 3 Maja.

Zimą, gdy Ogród jest nieczynny, można je zobaczyć z zewnątrz, doszedłszy ścieżką do końca ogrodzenia wzdłuż ul. Agrykola.

24. Łazienki. Wokulski kilkakrotnie odwiedza Łazienki - najpierw, aby spotkać Łęcką, później, po zerwaniu narzeczeństwa, żeby „zamazać” jej ślady. Wypatruje Izabeli na ławce przy alejce nad stawem, przechodzi obok Pałacu na Wodzie, koło amfiteatru, spaceruje w stronę Nowej Pomarańczarni.

25. Rogatki mokotowskie. Tu kończyła się Warszawa. Pole Mokotowskie było polem, graniczyła z nim ul. Polna. Tędy na początku czerwca 1878 przejeżdżał Wokulski w drodze na pobliski tor wyścigów konnych.



Opracowanie: Halina Niemiec

